

KOMBATANT

BIULETYN URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH



9 (164)

Wrzesień 2004

ISSN 0867-8952



General Michał Gutowski

**Dzień Weterana
1 września 2004**



UCHWAŁA

Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 lipca 2004 r. w 60 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

W 60 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej składa hołd dowódcom i żołnierzom Powstania, przywódcom i służbom Państwa Podziemnego, harcerzom oraz całej ludności walczącej Warszawy. Szczególny hołd składamy wszystkim poległym i pomordowanym.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność i uznanie tym, którzy nieśli pomoc walczącej Warszawie – żołnierzom I Armii Wojska Polskiego, żołnierzom Armii Krajowej z innych części kraju idącym z odsieczą powstańcom, lotnikom polskim i alianckim dokonującym zrzutów dla Powstania.

Powstanie Warszawskie będąc jednym z najważniejszych wydarzeń w najnowszej historii Polski stanowiło ostatnią próbę odzyskania i zapewnienia niepodległości, poprzez militarne wyzwolenie Stolicy spod okupacji niemieckiej i przejście w Warszawie pełni władzy przez legalny Rząd Rzeczypospolitej.

W wymiarze militarnym Powstanie było najbardziej heroiczną polską bitwą II wojny światowej, zwieńczeniem akcji „Burza”, wkładem Armii Krajowej i całego polskiego podziemia w walkę z niemieckim okupantem o wolność narodów i sprawiedliwość w Europie.

Na zbrojne wystąpienie Niemcy odpowiedzieli masakrą ludności cywilnej, a potem całkowitym zburzeniem Miasta. Siły sowieckie – wbrew koalicyjnemu charakterowi wojny z Niemcami – wstrzymały ofensywę i nie podjęły faktycznie żadnych działań, żeby pomóc walczącej i ginącej Warszawie.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej potępia wszystkich winnych zbrodni na żołnierzach Powstania, ludności cywilnej i planowego niszczenia Miasta. Wskazujemy na kwestię odpowiedzialności prawnej za dokonane zbrodnie, która dotąd nie znalazła rozwiązania. Oczekujemy w tej sprawie czynnego współdziałania ze strony władz Niemiec, co stanowi konieczny element pojednania naszych narodów.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża wdzięczność wszystkim, którzy przez całe dziesięciolecia wbrew zakazom i trudnościom podejmowali działania w celu upamiętnienia Powstania i w sposób szczególnie dziękuje środowiskom kombatanckim. Wyrażamy uznanie dla władz Warszawy za decyzję powołania Muzeum Powstania Warszawskiego. Apelujemy do wszystkich instytucji edukacyjnych o podjęcie specjalnych zajęć i programów przedstawiających znaczenie Powstania w walce o niepodległość Polski.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zwraca uwagę na potrzebę podjęcia systematycznego wysiłku mającego na celu przedstawienie międzynarodowej opinii publicznej znaczenia Powstania Warszawskiego w historii Polski i Europy.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej składając hołd wszystkim uczestnikom, bohaterom i ofiarom Powstania, ogłasza rok 2004 Rokiem Pamięci Powstania Warszawskiego.

„Monitor Polski” z 2004 r. Nr 33, poz. 582.



Dowódca Powstania powrócił do Warszawy

Bardzo bogaty i urozmaicony program obchodów 60. Rocznicy Wybuchu Powstania Warszawskiego rozpoczęły uroczystości pogrzebowe dowódcy Powstania gen. **Antoniego Chruściela** i jego małżonki. Dwie kamienne urny z prochami przybyły samolotem ze Stanów Zjednoczonych. 28 lipca br. odbyła się ceremonia ich powitania na warszawskim lotnisku wojskowym. Uczestniczyły w niej córki Generała Jadwiga i Wanda, licznie przybyłe delegacje kombatantów – żołnierzy Armii Krajowej oraz przedstawiciele władz państwowych i miejskich. Głównym organizatorem uroczystości był Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych. Jego kierownik minister **Jan Turski** w okolicznościowym przemówieniu, charakteryzując postać Generała powiedział m.in.: **Wierność przysiędze i wojskowym cnotom zmusiły Go po zakończeniu działań**

wojennych do pozostania poza granicami kraju, wśród tych, którzy nie zrezygnowali z walki o wolną Polskę. A zwracając się bezpośrednio do Zmarłego zakończył: **Na pogrzebie na obczyźnie nie były Tobie polskie dzwony, nie stała przed Tobą kompania honorowa Wojska Polskiego. Dziś tradycji żołnierskiej stało się zadość.**

Następnie, w honorowej kolumnie samochodów, przy wstrzymaniu ruchu ulicznego, urny przewieziono do Katedry Polowej WP, gdzie dwa dni później, o godzinie 11.00 została odprawiona uroczysta msza św. w intencji Zmarłego. Homilię, oddającą hołd męstwu i bohaterstwu Generała, wygłosił gen. dyw. arcybiskup **Sławoj Leszek Głódź**. Następnie uroczystości przeniosły się na Cmentarz Wojskowy na Powązkach. Urny spoczęły w Panteonie Żołnierzy Polscy Walczącej.



Fot. B. Materska

29 lipca, kiedy Sejm przyjmował uchwałę o 60. rocznicy wybuchu Powstania, córki Generała zasiadły na galerii w sali posiedzeń.



Fot. B. Materska

Na Murze Pamięci przed Muzeum Powstania Warszawskiego umieszczone są nazwiska poległych Powstańców. Otwarcie Muzeum obwieścił Dzwon Generała „Montera”

B. M.



Fot. B. Materska

Urnę z prochami przybyły do Warszawy. Lotnisko Wojskowe na Okęciu. Podczas uroczystości wśród kombatantów stoją córki Generała Jadwiga i Wanda. Obok nich minister Jan Turski



Fot. B. Materska

Natarcie rozpoczęły 10 września 1944 roku stojące na przedpolach Warszawy wojska prawego skrzydła 1 Frontu Białoruskiego siłami 70 Armii i 47 Armii, której była podporządkowana 1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. W trakcie walk wzmocniono ją 1 Brygadą Pancerną im. Bohaterów Westerplatte i 13 pułkiem artylerii pancernej. Najbardziej krwawy dla dywizji był dzień 12 września. Pod Kozią Górką. Niemcy – dobrze uzbrojeni, usadowieni w schronach bojowych – stawili zacięty opór. Dopiero użycie czołgów załamało ich obronę. Walki trwały jeszcze przez dwa następne dni i w ciągu nocy z 14 na 15 września. O świcie resztki sił niemieckich zostały rozbite, oddziały polskie i radzieckie wyszły nad Wisłę. Wszystkie mosty były zburzone i dostęp do lewobrzeżnej Warszawy odcięty. W pięciodniowych walkach dywizja straciła 496 poległych i około 1300 rannych.

Bój o Pragę



Walki w dniach 10-14 września 1944 r.

Szef Głównego Zarządu Politycznego Armii Czerwonej generał broni tow. Szczerbakow A.S.

Melduję:

(...) O sytuacji na Pradze

(...) 23 września z członków Armii Krajowej, którzy stawili się na punktach zbornych, wybrano 162 os. dla Pierwszej Armii Polskiej. (...) kierownictwo Armii Krajowej prosiło dowództwo Armii Czerwonej o pozostawienie 36 pułku Armii Krajowej na Pradze, o nierozbrajanie go i nierozformowywanie. W kwestii tej podejmował decyzję Rola-Żymierski, ale on z jakichś względów im odmówił, chociaż ja osobiście uważam za możliwe i zachowanie numeru pułku i jego sztandaru po odnowie części składu oficerskiego. (...) 25 września część członków Armii Krajowej stwierdziwszy, że kierują ich do Pierwszej Polskiej Dywizji próbowała zbiec. (...)

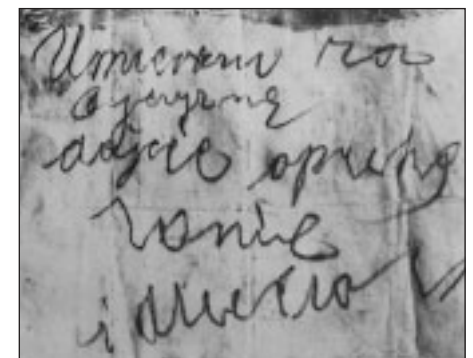
Członek Rady Wojennej 1 Frontu Białoruskiego gen. dyw. Tielegin
25 września 1944 roku

Powyższy meldunek, opisujący sytuację w Warszawie i na Pradze, został sporządzony 25 września i tego samego dnia przez gen. Szczerbakowa skierowany do Stalina.

Część żołnierzy AK z Obwodu Praga wcielono do 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, a ich komendanta ppłka Antoniego Żurowskiego aresztowano.



Ppor. Julian Rybakowski z 3 pp poległ podczas ciężkich walk na Utracie (obok Koziej Górki). Przed śmiercią zdołał napisać: umieram za Ojczyznę dajcie opiekę żonie i dzieciom oprac. B.M.



Wspomnienie

W schronie na Saskiej Kępie

Kiedy rano 14 września około godziny 6 ogień artylerii przycichł, wyszliśmy przed dom. Niemców już nie było. Nie umiem opisać wzruszenia, jakie nas ogarnęło, kiedy uświadomiłyśmy to sobie. Poszliśmy w kierunku ulicy Paryskiej. Ulica usłana była odłamkami, szkłem, gruzem, gdzieś leżały niewypały. Na chodniku w promieniach wschodzącego słońca siedział na plecaku młody radziecki żołnierz. Otaczała go gromadka podnieconych ludzi, usiłujących wetknąć mu do rąk jedzenie, papierosy, chcąc porozmawiać. Żołnierz na nic nie reagował. Spał. Widać było, że śmiertelnie znużony całonocną walką usnął w tym samym momencie, kiedy usiadł. (...)

Wszyscy przenieśliśmy się do ogólnego ogromnego schronu przejściowego w domu przy ulicy Zwycięzców przy Radziwiłłowskiej, gdzie w piwnicy przebywało kilkaset osób cywilnych i żołnierzy z Armii Berlinga. (...)

Jakiś żołnierz widząc, że mama trzyma na kolanach małe dziecko, zrobił mojemu braciśkowi miejsce na swoim poślaniu. Krzys skorzystał z większej przestrzeni natychmiast zasnął. Przy każdym jednak bliższym wybuchu rzucał się przez sen. Niepokoilo to wyraźnie żołnierza, który wreszcie powiedział do mamy: „Niech pani przytrzyma nóżki dziecku, bo pod spodem są granaty”. (...)

Próba forsowania Wisły miała miejsce tej samej nocy. Ludzie żegnali się serdecznie z żołnierzami

udającymi się na przeprawę. Patrzyliśmy z żalem na chłopców, z których tyłu miało zginąć... Mniej więcej po dwóch godzinach wróciło ich zaledwie kilkunastu. Przeciętnie z łodzi mieszczącej kilkadziesiąt żołnierzy wracało trzech do pięciu. Nie pomagały dymne zasłony, w których posuwały się łodzie. Niemcy kładli tak silny ogień na Wisłę, że przepływający się żołnierze skazani byli właściwie na śmierć. Przeprawy te w czasie mego pobytu na Saskiej Kępie powtarzały się kilkakrotnie i zawsze kończyły się niepowodzeniem. Sytuacja stawała się coraz cięższa. Ogień artyleryjski trwał dzień i noc. (...)

Bożena FALKOWSKA-DYBOWSKA, lat 15, uczennica gimnazjum

W obronie przyczółka warecko-magnuszewskiego

W Studziankach podczas II wojny światowej – w dniach od 9 do 16 sierpnia 1944 r. – żołnierze polscy oraz jednostki radzieckiej 8 Gwardii stoczyły zacięte walki w obronie przyczółka warecko-magnuszewskiego. W tym roku obchodzimy 60. rocznicę zwycięskich walk.

Honorowy patronat objęli minister obrony narodowej – **Jerzy Szmajdziński**, wojewoda mazowiecki – **Leszek Mizeliński**, marszałek województwa mazowieckiego – **Adam Struzik**, Sekretarz Stanu, kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych – **Jan Turski** oraz szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego – **Włodzimierz Zieliński**.

Uroczystości rozpoczęły się w Kwaterze Wojskowej na cmentarzu w Magnuszewie, gdzie złożono wieńce i zapalono znicze. Pod pomnikiem w centrum Magnuszewa złożono kwiaty dla

uczczenia pamięci żołnierzy, którzy w walce stracili dla Ojczyzny życie.

Główne uroczystości odbyły się w Studziankach Pancernych. Przy Mauzoleum zgromadzili się uczestnicy walk z sierpnia 1944 r., członkowie organizacji kombatanckich, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, Kompania Reprezentacyjna Wojsk Lądowych, Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego oraz społeczność lokalna. Po złożeniu meldunku, podniesieniu flagi państwowej oraz odegraniu hymnu państwowego przewodniczący Komitetu Organiza-

cyjnego, starosta powiatu kozienickiego – **Roman Wysocki** dokonał oficjalnego otwarcia uroczystości związanej z obchodami 60. rocznicy Bitwy pod Studziankami. Msza święta celebrowana była przez Ordynariusza Diecezji Radomskiej – ks. bp. **Zygmunta Zimowskiego**. Po mszy świętej ksiądz biskup oraz kapelani poszczególnych kościołów odmówili modlitwę ekumeniczną przy prochach poległych, odczytano apel poległych oraz oddano salwę honorową.

Przed zakończeniem oficjalnej części uroczystości poszczególne delegacje złożyły wieńce kwiatów pod pomnikiem poległych w Bitwie pod Studziankami.



Fot. K. Kępka

Przed Pomnikiem-Mauzoleum w Studziankach Pancernych licznie zgromadzili się przedstawiciele organizacji kombatanckich, władz państwowych i samorządowych oraz mieszkańcy Studzianek



Fot. K. Kępka

Delegacje złożyły kwiaty przed pomnikiem poległych w Bitwie pod Studziankami



Fot. K. Kępka

Pomnik w Magnuszewie

Dalsze uroczystości związane z obchodami 60. rocznicy walk na przyczółku warecko-magnuszewskim odbywały się na placu szkolnym w Studziankach Pancernych. Uczestnicy mogli obejrzeć wystawę prac, które wzięły udział w ogólnopolskim konkursie rzeźbiarsko-malarskim pt.: „Żołnierz Polski dawniej i dziś” zorganizowanym przez Zarząd Stowarzyszenia Twórców Ludowych oddz. w Radomiu oraz Starostwo Powiatowe w Kozienicach. W wystawie rzeźby, płaskorzeźby i malarstwa wzięło udział 15 twórców. Ponadto młodzież ze Studzianek Pancernych w krótkim programie słownym przypomniała wydarzenia II wojny światowej. Program słowno-muzyczny przygotował również Chór Seniora „Złota Jesień” z Kozienic, a utwory partyzanckie zagrała Kapela Zespołu Pieśni i Tańca Trambłanka z Opoczna. Na uczestników uroczystości czekała również żołnierska grochówka przygotowana specjalnie na tę okoliczność.

Ewa DOBRZAŃSKA

Posiedzenie Rady do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

1 lipca br. odbyło się kolejne posiedzenie Rady do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Prowadził je przewodniczący Rady dr Jerzy Woźniak. Obecny był zastępca kierownika Urzędu Jerzy Kozłowski. W posiedzeniu uczestniczyła również Emilia Bugajska, przewodnicząca Zespołu Doradczego do Spraw Opieki Zdrowotnej i Socjalnej nad Kombatantami.

Podczas posiedzenia omówiono dotychczasową realizację przez Urząd zadań związanych z upamiętnianiem tradycji walk o niepodległość i suwerenność Rzeczypospolitej Polskiej. Między innymi podsumowano tegoroczne obchody 60. rocznicy Bitwy o Monte Cassino.

Głównym tematem posiedzenia była prezentacja wyników badań socjologicznych środowiska kombatantów i osób represjonowanych, przeprowadzonych w latach 2002-2004. Członkowie Rady, którzy wcześniej mieli okazję zapoznać się z wynikami tych badań, w dyskusji odnieśli się do przedstawionego materiału. Przewodniczącą Rady dr Jerzy Woźniak

pogratulował naszemu Urzędowi, iż podjęta została inicjatywa przeprowadzenia badań ankietowych środowiska kombatantów. Wypowiadali się także m. in. przewodnicząca **Emilia Bugajska** oraz prezesi: **Marian Kazubski, Władysław Matkowski, Stanisław Ozonek, Kazimierz Szymański, ks. Stefan Wysocki**. Rada jednomyślnie zaakceptowała zaprezentowane wyniki i przyjęła uchwałę, w której zaapelowała o ich uwzględnienie przy opracowywaniu zasad polityki zdrowotnej państwa w stosunku do środowisk kombatanckich (tekst Uchwały Nr 1/04 – drukujemy poniżej).

Członkowie Rady krytycznie wypowiadali się na temat skompliko-

wanych procedur związanych ze stosowaniem przepisów ustawy *o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*, które nakładają na organizacje ubiegające się o dotacje obowiązek składania szczegółowych ofert (m.in. istnieje konieczność zakładania oddzielnych kont dla każdego zadania), co stanowi duże utrudnienie dla sędziwych kombatantów. Toteż członkowie Rady zaapelowali do parlamentarzystów o wyłączenie stowarzyszeń i związków kombatanckich spod rygorów ustawy.

Rada przyjęła także uchwałę (Nr 2/04 – tekst drukujemy poniżej), w której zwraca się z prośbą do Marszałka Sejmu RP o zapewnienie udziału przedstawicieli środowiska kombatanckiego w pracach nad projektem ustawy *o świadczeniach opieki zdrowotnej ze środków publicznych*.

E. D.

Uchwała Nr 1/04 Rady do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w sprawie problemów polskiego środowiska kombatantów

Rada do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych przyjmuje informację z badań społeczno-demograficznych zrealizowanych w ogólnopolskim środowisku kombatanckim.

Rada uznaje, iż wyniki badań rzetelnie ilustrują sytuację życiową polskiego środowiska kombatanckiego.

Postuluje się upowszechnienie materiału z badań, przedłożonego pod obrady Rady, wśród opiniotwórczych środowisk oraz decydentów mających wpływ na kształtowanie i realizację

polityki finansowej, społecznej i zdrowotnej wobec kombatanckich środowisk.

Rada stoi na stanowisku, iż prezentowany materiał stanowi rzetelną podstawę do opracowania przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, programu współpracy ze środowiskami kombatanckimi adekwatnego do ich aspiracji i potrzeb.

Uchwała Nr 2/04 Rady do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w sprawie uczestnictwa przedstawicieli Rady w pracach legislacyjnych Sejmu RP nad projektem ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej ze środków publicznych

Rada do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych zwraca się z prośbą do Marszałka Sejmu RP o zapewnienie udziału przedstawicieli środowiska kombatanckiego w pracach nad projektem ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej ze środków publicznych.

Rada stoi na stanowisku, iż udział środowiska kombatanckiego w pracach nad projektem ustawy stworzy warunki do znalezienia optymalnych rozwiązań zabezpieczających podstawowe życiowe interesy środowiska zasłużonego w walkach o wolność i suwerenność Polski.

Rada proponuje, aby w komisji pracującej nad ustawą o świadczeniach opieki zdrowotnej ze środków publicznych uczestniczyli:

*Marian Kazubski
Wacław Szklarski
Edward Duchnowski
Halina Jędrzejewska
Bolesław Lisowski*



Urodzony w 1945 r. w Bobrowce (archidiecezja białostocka), w trakcie studiów w seminarium odbył służbę wojskową; święcenia kapłańskie otrzymał w 1970 r. Dalsze studia: KUL, Instytut Katolicki w Paryżu, doktorat w Papieskim Instytucie Orientalnym w Rzymie. W 1981 r. kapelan NSZZ „Solidarność”. Mianowany biskupem polowym w styczniu 1991 r., arcybiskupem w lipcu 2004 r. Obecnie biskup diecezji warszawsko-praskiej. Gen. bryg. od 1991 r. i gen. dyw. od 1993 r. Posiada liczne odznaczenia, honorowe wyróżnienia, godności kościelne.

Ekscelencjo, proponuję byśmy rozpoczęli naszą rozmowę od przypomnienia tradycji duszpasterstwa wojskowego w Polsce.

– Ta jest niemal tak dawna jak wojsko polskie, symbolem staropolskiego zespolenia wysiłku militarnego z żarliwą modlitwą pozostaje „Bogurodzica”. Duchowni byli wśród żołnierzy, w pierwszej linii, gdy Rzeczpospolita zwyciężała i gdy ponosiła klęski. Przykładów szczególnie wymownych dostarczyły dwie ostatnie wojny światowe, a obecnie dostarczają je misje po-

Duszpasterz Kombatantów

Z arcybiskupem gen. dyw. Sławojem Leszkiem Głódziem rozmawia Adam Dobroński

kojowe. Wyrastamy z gleby zespolenia religijno-narodowego, nawet w okresach zmasowanej ateizacji, stalinizmu bardzo wielu wojskowych starało się dochowywać wierności Bogu i Kościołowi.

Jak obecnie prezentuje się Ordynariat Wojskowy?

– Jest to uformowana, pełna i dynamiczna diecezja personalna, oparta o reguły zawarte w Konstytucji Apostolskiej „Spirituali militum curae”, wydanej przez Ojca Świętego Jana Pawła II 21 kwietnia 1986 r. Stojący na czele tej diecezji biskup jurysdykcją swoją obejmuje ludzi wojska, ich rodziny, szpitale, uczelnie oraz inne instytucje i ośrodki wchodzące w skład sił zbrojnych. Mamy seminarium duchowne (21 alumnów) korzystające z pomocy seminarium prymasowskiego. Aktualnie pracuje w duszpasterstwie wojskowym 158 księży, z przydziałem do Kurii Polowej, poszczególnych dekanatów (rodzaje sił zbrojnych, okręgi wojskowe, garnizon Warszawa, Straż Graniczna, jednostki wojskowe MSWiA, obrządek greckokatolicki), parafii i ośrodków. Wierzę, że kombatanci polscy dobrze znają tę strukturę, często przecież goszczą zarówno w warszawskiej Katedrze Polowej przy ulicy Długiej, jak i w naszych świątyniach na terenie całego kraju.

Ludzie w mundurach to nie tylko wojsko.

– Bliscy są mi także policjanci, strażacy, kombatanci, harcerze. Pieczę duchową nad kombatantami objąłem z ramienia Konferencji Epi-

skopatu Polski po śp. biskupie Zbigniewie Kraszewskim. Jest to szczególne zobowiązanie. Armia zmalała od początku lat 90. ubiegłego wieku z pół miliona do 150 tysięcy, przybywa rezerwy, ale dominują liczebnie kombatanci, wdowy po nich, osoby represjonowane. Taka jest nasza spuścizna dziejowa.

Jak Ekscelencja postrzega tak wielką rodzinę polskich kombatantów – weteranów?

– Na podziały wojskowe nakładały się polityczne, Polska traciła samodzielność. To wszystko sprawiło, że trudno w tym środowisku o zgodę, jedność. Przekorni mówią, że cisza i zgoda zapanuje dopiero na cmentarzach, a na pewno nie wcześniej, nim sztandary kombatankie nie znajdą się w muzeach. Tymczasem debaty i dyskusje trwają, wciąż poprawiana jest ustawa, pracuje ofiarnie Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, biedzą się politycy. Czas rozliczeń nie jest zakończony. Już podczas I Światowego Zjazdu Kombatantów w 1991 roku powiedziałem i wciąż powtarzam: Krew żołnierzy wszystkich frontów, wszystkich formacji ma tę samą cenę i ten sam kolor. Jeśli dziś dochodzi do pojednania między wrogimi narodami i armiami, to należy ufać, że takie pojednanie nastąpi w granicach III Rzeczypospolitej. Tak się zresztą częściowo dzieje, ale nie do końca, bo poza racjami obiektywnymi są nawisy uczuciowe, zadawnione antagonizmy, ambicje personalne. Często politycy rozgrywali i rozgrywają po dzień dzisiejszy te żywe dusze, zamieniają

je w maszynki do głosowania, mamią obietnicami, a wiele spraw kombatanckich, niezależnie od zmieniających się opcji na gorze, nie jest załatwionych.

Odejdźmy od polityki, a wróćmy do duszpasterstwa.

– Widać gołym okiem, jak trwałe są odmienności między zachowaniem w naszych świątyniach żołnierzy II Rzeczypospolitej i III Rzeczypospolitej. Podczas obchodów wielkich rocznic, pogrzebów oraz świąt jasną, czytelną formację duchową prezentują w Katedrze Polowej ci pierwsi. O takich mówiono Polak-katolik; zostali wychowani w szkołach, rodzinach, kościołach. Gdy zaś patrzemy na udział obecnych żołnierzy, zwłaszcza kadry oficerskiej, dostrzegamy wciąż dużą dozę zubożenia. Proces życia sakramentalnego, czynnego uczestnictwa we Mszy świętej jest ograniczony, ale to się szybko zmienia na korzyść. Moją radością są nowe ośrodki duszpasterstwa, a jeszcze większą radością odmieniona postawa oficerów, generałów, tych przystępujących do spowiedzi i Komunii świętej. Już nie wstydzą się, że koledzy powiedzą: klęczon.

Ekscelencja nie tylko zaprasza kombatanów do Katedry Polowej, ale i często odwiedza ich w miejscach zamieszkania, również poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej.

– Nie zawsze mogę skorzystać z zaproszeń, jak i teraz, gdy nadeszło takie z Afryki Południowej. Staram się jednak bywać wśród rodaków rozrzuconych po świecie, na zachodzie i na wschodzie, na południu i północy. To nasz wspólny obowiązek, także jednak radość i to nie tylko od święta. To dotykanie historii w najszlachetniejszym wymiarze, bo w kontaktach z żywymi jej twórcami, uczestnikami, świadkami.

Pozostają po tych spotkaniach kazania biskupa polowego Sławoja

Leszka Głódzia, podziwiane, komentowane.

– Z wykształcenia jestem prawnikiem, ze specjalizacją Kościoły wschodnie, tymczasem z woli Ojca Świętego zostałem biskupem polowym, a taki biskup nie może mylić dywizji z dywizjonem. Mówiąc zaś do kombatanów, trzeba wiązać trzy człony: czasy, ludzie, zdarzenia. Osnową zawsze jest Pismo Święte, etyka, moralność, nauczanie Kościoła, ale każde nasze spotkanie ma niepowtarzalny nastrój i odmienną fabułę historyczną. To skłania do studiowania, poszukiwania przykładów, baczenia na prawdę o przeszłości. Stworzyłem własną bibliotekę, mam wiele zapisów. Nigdy za dużo mówienia o Ojczyźnie, powinnościach obywatelskich, bohaterach narodowych. W Polsce żeśmy się stali, w niej pozostaniemy, zakorzenieni także w Boskiej opatrności. Mówię o tym często również dlatego, że wciąż nie w pełni docenia się w III RP piękną kartę kombatanctwa polskiego, za mało mówimy o tym młodym. Inna sprawa, że młodzi nie zostali należycie przygotowani do przejęcia tego dziedzictwa.

Zostało wiele jeszcze tematów, ale musimy kończyć naszą rozmowę. Poproszę więc o życzenia, wszak 1 września to Dzień Kombatanta.

– Życzyć zawsze należy tego, czego pragną adresaci. Kombatanci przede wszystkim chcą być zauważeni, docenieni, żyć w przekonaniu, że ich ofiara i trud nie poszły na darmo. Kierując do nich te życzenia myślę i o tych, co ich otaczają, aby z wielkim szacunkiem, ze czcią traktowali uczestników walk o wolność i niepodległość jako bogactwo naszego narodu, jako złote kłosa wyrosłe na polskich polach.

Ekscelencjo, dziękuję pięknie za rozmowę, zawarte w niej myśli. Z pewnością do tych podziękowań dołączą i polscy kombataneci.

Adam DOBRŃSKI

17 kwietnia w Warszawie pod patronatem Prezydenta RP odbyły się centralne obchody 85. rocznicy powstania Związku Inwalidów Wojennych RP. Po uroczystej mszy św. w Katedrze Polowej Wojska Polskiego, przed Grobem Nieznanego Żołnierza przeprowadzono Apel Poległych. W Centrum Konferencyjnym WP odbyły się dalsze uroczystości rocznicowe; wręczone zostały odznaczenia państwowe i wysłuchano koncertu Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego WP. Następnego dnia odbył się XXVII Krajowy Zjazd Delegatów Związku Inwalidów Wojennych RP.

23 kwietnia w Sanoku odbyło się spotkanie władz miasta i powiatu z attaché wojskowym ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce. W spotkaniu uczestniczył prezes Zarządu Koła ZKRPIBWP mjr Marian Jarosz. Następnie goście spotkali się z członkami Zarządu Koła ZKRPIBWP i zapoznali się z działalnością społeczną kombatanów.

24 kwietnia w Górznie została odsłonięta tablica upamiętniająca Piotra Michalaka – Wójta Gminy Górzno w latach 1936-1943, żołnierza AK ps. „Szymon”, który został aresztowany przez hitlerowców za działalność dla regionu i Polski i zginął z rąk Gestapo.

25 kwietnia w Białej Podlaskiej odbyły się uroczystości w 85. rocznicę powstania Związku Inwalidów Wojennych RP. Po mszy św. w intencji poległych żołnierzy i zmarłych inwalidów wojennych oraz żyjących członków związku, złożono kwiaty i zapalono znicze przed tablicą „W hołdzie Inwalidom Wojennym RP” oraz przed imiennymi tabliczkami pamiątkowymi zmarłych inwalidów wojennych.

25 kwietnia w Limanowej uczczono 64. rocznicę kaźni Polaków w Katyniu, Charkowie i Miednoje. Uroczystości rozpoczął Apel Poległych. Po mszy św. odprawionej w Bazylice Matki Boskiej Bolesnej, uczestnicy złożyli kwiaty i zapalili znicze przy tablicy upamiętniającej pomordowanych.

25 kwietnia we Włoszczowie w 60. rocznicę opanowania miasta przez Oddział Leśny Armii Krajowej pod dowództwem komendanta „Marcina” Mieczysława Tarchalskiego została odprawiona uroczysta msza św. za poległych i zmarłych Żołnierzy 27 i 74 pp Armii Krajowej. Uczestnicy złożyli kwiaty na symbolicznym grobie Generała „Grota” Roweckiego i Generała „Niedźwiadka” Leopolda Okulickiego oraz przed Pomnikiem Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich.

oprac. K.K.

60. rocznica wyzwolenia Majdanka

Spotkanie pokoleń

23 lipca br. minęła 60. rocznica wyzwolenia obozu koncentracyjnego w Lublinie, przez który w latach 1941-1944 przeszło ok. 300 tysięcy osób 52 narodowości, z czego prawie 235 tysięcy zginęło.

O bchody rocznicowe, nad którymi honorowy patronat objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej **Aleksander Kwaśniewski**, miały wyjątkowo uroczysty charakter. Główne uroczystości poprzedzone zostały otwarciem w dniu 8 maja wystawy VII Międzynarodowego Triennale Sztuki – Majdanek 2004 oraz międzynarodowymi warsztatami historycznymi dla młodzieży polskiej, białoruskiej i ukraińskiej, zorganizowanymi przez Towarzystwo Opieki nad Majdankiem oraz Dział Edukacji Państwowego Muzeum na Majdanku. Ich realizacja możliwa była dzięki środkom finansowym przyznanych przez Fundację „Pamięć, Odpowiedzialność, Przyszłość”. Temat warsztatów brzmiał: „Łamanie praw dziecka w czasach dyktatury nazistowskiej. Los małoletnich więźniów obozu koncentracyjnego na Majdanku”.

23 lipca br. w Państwowym Muzeum na Majdanku miało miejsce „Spotkanie Pokoleń”. Na płycie przed Pomnikiem Walki i Męczeństwa, którego autorem jest **Wiktor Tolkin**, zebrało się około 500 osób. Byli to: więźniowie z Polski, Białorusi, Ukrainy, Izraela i ich rodziny, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, przedstawiciele ambasad i konsulatów sąsiednich państw, delegacje organizacji kombatanckich z pocztami sztandarowymi,

przedstawiciele Wojska Polskiego i Policji oraz mieszkańcy Lublina, a także młodzież z kilkunastu krajów, będąca słuchaczami Studium Języka Polskiego dla Polonii i Cudzoziemców na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Uroczystość rozpoczęła się biciem Dzwonu Pokoju, następnie zebranych powitał dyrektor Muzeum **Edward Bala-**



„1939, 1939” Jouri Toreev (Białoruś). Jedna z prac prezentowanych podczas VII Międzynarodowego Triennale sztuki – Majdanek 2004

wejder. Głos zabrali także: **Dawid Peleg** – ambasador Izraela w Polsce, **Erwin Starnitzky** – przedstawiciel Ambasady Niemiec i **Andrzej Kurowski** – wojewoda lubelski. Odczytane zostały listy Prezydenta RP **Aleksandra Kwaśniewskiego** i ministra kultury **Waldemara Dąbrowskiego** skierowane do uczestników spotkania.

„Odezwę młodzieży do społeczeństwa dorosłych” odczytała **Agnieszka Krawiec**, wzywając do

intensyfikacji działań na rzecz pokoju na świecie. Była więźniarka Majdanka i Ravensbrück **Joanna Kozera-Wąs**, wygłosiła „Przesłanie byłych więźniów”, którego autorką jest **Danuta Brzosko-Mędryk**, także więźniarka tych obozów. Byli więźniowie dziękowali mieszkańcom Lubelszczyzny za pomoc niesioną uwięzionym i nawoływali przedstawicieli młodego pokolenia do kultywowania pamięci o ofiarach Majdanka i wykorzystania bolesnych doświadczeń przeszłości w budowaniu wolnej od nienawiści, pełnej szacunku dla innych ludzi przyszłości.

Po krótkim programie artystycznym salwę honorową oddała Kompania Honorowa III Brygady Zmechanizowanej Legionów im. R. Traugutta. W kolejnym punkcie programu zebrani przeszli Drogą Hołdu i Pamięci do stóp Pomnika, gdzie złożono wieńce i kwiaty, zapalono znicze. Poszczególne delegacje dokonały wpisów do Księgi Pamiętkowej.

Za udział w uroczystości podziękował wszystkim zebrany prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Opieki nad Majdankiem **Czesław Kulesza**, b. więzień Pawiaka i Majdanka.

Wieczorem o godz. 19 w Archikatedrze Lubelskiej odprawiona została Msza święta koncelebrowana pod przewodnictwem arcybiskupa **Józefa Życińskiego** w intencji ofiar Majdanka i więzienia na Zamku Lubelskim.

Janina KIEŁBOŃ

60. rocznica deportowania żołnierzy AK

Dla pamięci, ku przestrodze...

Rocznicowe obchody w dniach 21-24 czerwca 2004 r. w Borowiczach – miejscu uwięzienia przed 60 laty blisko 5 tysięcy żołnierzy Armii Krajowej – i w Nowogrodzie Wielkim zorganizowali wspólnie Polacy i Rosjanie: Środowisko Borowiczan, Konsulat Generalny RP w Sankt Petersburgu i Administracja Obwodu Nowogrodzkiego wraz z tamtejszym Archiwum Obwodowym, co było wydarzeniem niemającym precedensu.

Z kraju przybyła piętnastoosobowa grupa Środowiska Borowiczan na czele z prezesem **Romanem Barem** oraz potomkowie więźniów. Udział wzięli przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP w Sankt Petersburgu: radca-dyrektor Instytutu Polskiego dr **Hieronim Grala** i Konsul RP **Lidia Kaczmarska-Mazur**, wojskowy attaché Ambasady RP w Moskwie ppłk **Marek Olczyk**, a także dyrektor Departamentu Stowarzyszeń i Spraw Socjalnych Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych **Krzysztof Skolimowski**.

W miejscach spoczynku Polaków – ofiar łagru NKWD-MWD nr 270 – w Ustie, Bobrowiku i Jogle oddano hołd ponad sześciuset młodym chłopcom z AK, którzy wierną służbę Ojczyźnie przypłacili śmiercią z chorób i wycieńczenia. Należy podkreślić, że borowicki łagier jest jedynym niemal w pełni upamiętnionym kompleksem obozów. W tym roku z inicjatywy i z funduszy Środowiska Borowiczan Cmentarz Żołnierzy AK w Jogle wzbogacono o 6 głazów – znaków pamięci z wrytymi nazwami podobozów. Kamienie te symbolizują drogę, którą przeszli uwięzieni i uzmysławiają, że Borowicze były rozbudowanym zespołem łagrów. Władze Ziemi Nowogrodzkiej i Borowicz okazały znaczącą pomoc w realizacji tego, a także wcześniejszych upamiętnień.



Prezes Środowiska Borowiczan Roman Bar na cmentarzu w Jogle

W Nowogrodzie Wielkim 23 czerwca odbyła się polsko-rosyjska konferencja „Dla pamięci, ku przestrodze... 60. rocznica internowania żołnierzy Armii Krajowej Polskiego Państwa Podziemnego do obozu nr 270 NKWD ZSRR w Borowiczach”. Dyrektor Krzysztof Skolimowski odczytał list kierownika Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych **Jana Turskiego** skierowany do uczestników konferencji. Referaty dotyczyły deportacji i ich historiografii oraz pamięci historycznej. Wygłosili je m.in. **Alina Gałań** z lubelskiego IPN: *Represje organów bezpieczeństwa ZSRR, PKWN*

i Rządu Tymczasowego wobec Polskiego Państwa Podziemnego, **Marcin Zwolski** z białostockiego IPN *Deportacje z Białostoczczyzny w latach 1944-1945*, **Siergiej D. Trifonow**, naczelnik Archiwum Obwodowego: *Współczesne rosyjskie publikacje nt. internowania obywateli polskich w obozach GU-PWI NKWD-MWD ZSSR* i **Irina Fli-ge** z petersburskiego „Memoriału”: *Po śladach Gulagu. Kultura Pamięci*. Uczestnicy konferencji wyrazili chęć kontynuowania takich spotkań i nadzieję na rychłe otwarcie rosyjskich archiwów. Gospodarze podkreślili, że współpraca między Środowiskiem Borowiczan a władzami Nowogrodu może stanowić dobry przykład dla innych obwodów.

To wydarzenie – ważne i dla Polaków, i dla Rosjan – dowiodło, że o wspólnej, trudnej przeszłości można otwarcie rozmawiać. Wpisało się w kalendarium obchodów 60. rocznicy deportowania żołnierzy AK, które zostały zainaugurowane w marcu br. w Warszawie prezentacją V tomu „Księgi Borowiczan”. Zakończy je 18 listopada br. uroczystość poświęcenia Skweru Borowiczan w Lublinie.

Ewa ZIÓŁKOWSKA



Nowe glazy na Cmentarzu Żołnierzy AK w Jogle



Flagi państwowe Francji i Polski, sztandary, kwiaty oraz tysiące przybyłych na uroczystości mieszkańców. Tak wyglądały wsie i miasteczka Normandii w czasie obchodów. Na zdjęciu – pomnik w Jort



Na pięknie utrzymanym cmentarzu w Langannerie spoczywa siedmiuset żołnierzy gen. Maczka

Falaise, Chambois, Montmorel, Coudehart, Jort...

Normandia

20-22 sierpnia 2004

Zołnierze gen. Stanisława Maczka na swoim szlaku od Caen do Wilhelmshaven wyzwolili dziesiątki francuskich wsi i miasteczek. Wielu poległo, szczególnie w „kotle Falaise”, wielu zostało rannych.

Od 60 lat mieszkańcy tych ziem przechowują w pamięci wysiłek zbrojny polskich pancerniaków. W każdej miejscowości, gdzie toczyły się walki, są pomniki lub tablice pamiątkowe, w kolejne rocznice odbywają się okolicznościowe uroczystości. W tym roku ich gospodarzem był Departament Orne.

Do Normandii na obchody 60 rocznicy walk przyjechali Maczkowcy z wielu krajów. Przy okazji uroczystości odbywał się bowiem Światowy Zjazd Żołnierzy 1 Polskiej Dywizji Pancernej. W sali miejskiej Chambois, gdzie zorganizowano zjazd, stawiło się ich osiemdziesięciu kilku. Z Polski przybyła dziewięcioosobowa delegacja z prezesem Eustachym Jaroszenką, której towarzyszyli nauczyciele ze szkół noszących imię gen. Maczka z Warszawy, Bydgoszczy, Koronowa i Bielska-Białej.

fot. B. Materska



Do Normandii na uroczystości przybyli polscy kombatanci – pancerniacy z całego świata. Ppor. Edmund Wagner z Holandii i ppor. Antoni B. (zdjęcie z lewej); autor książek i albumów o szlaku bojowym Maczkowców kpt. Zbigniew Mieczkowski z Wielkiej Brytanii wraz synem (zdjęcie z lewej); ppor. Zygmunt Haas, por. Kazimierz Psuty, ppor. Antoni Przybył, którzy przyjechali z Polski (zdjęcie z prawej)



Na uroczystości przybyło niemal stu polskich kombatanatów – pancerniaków. Zostali oni uhonorowani przez władze francuskie pamiątkowymi medalami



Na cmentarzu w Langannerie kwiaty składają kombatanaci przybyli z Warszawy. Od prawej: gen. Michał Gutowski oraz prezesi kół z Warszawy – rtm. Eustachy Jaroszenko i Gdańska – ppor. Zygmunt Haas



Mjr Stefan Barylak z Potigny od kilkudziesięciu lat opiekuje się cmentarzem w Langannerie



Na swoim szlaku bojowym 1 Dywizja Pancerna wyzwoliła m.in. obóz w Oberlangen, gdzie były więzione kobiety – żołnierze Powstania Warszawskiego. Na zdjęciu: wyzwolona przez Maczkowców por. Maria Cegielska wraz z mjr-em Zbigniewem Kozakiem, który w kwietniu 1945 roku wkroczył do Oberlangen



Pamiętkowy obelisk w Chambois



Biskup z Belgii (nie środkowe)



Otwarcie obrad zjazdu. Przemawia prezes rtm. Witold Deimel



Ksiądz infułat Witold Kiedrowski z Paryża odprawił modlitwy na cmentarzu w Langannerie i w nowo odbudowanym XII-wiecznym kościółku w Coudehart, koncelebrował również mszę św. w Montmorel. Na zdjęciu – podczas modlitwy w Langannerie. Obok jeden z organizatorów obchodów Jean Hutin-Sroka



U honorowani Powstańcy

Niemilknięcymi oklaskami powitali posłowie stu kilkudziesięciu przedstawicieli żołnierzy Powstania Warszawskiego, którzy 29 lipca br. przybyli na ulicę Wiejską, by uczestniczyć w uroczystym posiedzeniu Sejmu RP.

Witając przybyłych Marszałek **Józef Oleksy** powiedział m.in.:

Powstanie Warszawskie było w swojej istocie najbardziej dramatycznym i najbardziej heroicznym etapem nieustannej walki prowadzonej przez 5 lat strasznej wojny i okupacji. (...) Polska nie po raz pierwszy traciła swoich najlepszych synów i córki. Zmarły niedawno pieśniarz i poeta Jacek Kaczmarski w pięknej pieśni „Samosierra” śpiewał: „Ci, co polegli – pójdą w bohaterzy, ci, co zostaną – pójdą w generały”. Tak być powinno po Powstaniu Warszawskim. Tymczasem poległym w tym powstaniu przez długi czas odmawiano miana bohaterów, a ci, co zostali, nie poszli w „generały”, lecz na Syberię bądź do więzień. Niestety, także polskich więzień. (...) Pokłonmy się zmarłym bohaterom i uczcijmy ich pamięć. Oddajmy należną cześć bohaterom żyjącym.

Potem uroczystości przeniosły się do Sali Kolumnowej, gdzie kilkunastu żołnierzy Powstania zostało uhonorowanych wysokimi odznaczeniami państwowymi. Dwa dni później, podczas spotkania z Powstańcami, odznaczenia wręczył im również Prezydent RP.

Z ogromnym szacunkiem i wzruszeniem witam Was w siedzibie Prezydenta RP – powiedział m.in. **Aleksander Kwaśniewski** – Waszym walecznym czynem i niepospolitym męstwem zapisałiście się w polskiej historii, to był nieporównywalny z niczym rozdział. Od tamtych chwil kolejne pokolenia Polaków chylą głowy w uznaniu i podziwie dla Waszej ofiarności i patriotyzmu.

(oprac. B.M.)



Przemawia prezes Związku Powstańców Warszawskich **Zbigniew Ścibor-Rylski**



Fot. B. Materska



Fot. B. Materska

Sala Kolumnowa w gmachu Sejmu RP. Wysokimi odznaczeniami państwowymi zostało uhonorowanych kilkunastu Powstańców

Odnaczeni żołnierze Powstania

Za wybitne zasługi w działalności na rzecz niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej oraz za osiągnięcia w pracy społecznej w organizacjach kombatanckich, odznaczeni zostali:

Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski:
Ryszard Brzozowski;
Bronisław Troński.

Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski:

Zdzisław Abramek;
Jan Baum;
Jerzy Czuba;
Jan Gruszczyński;
Stanisław Herman;
Jolanta Kolczyńska;
Miroslaw Lisek;
Teresa Nowak;
Zdzisław Piłatowicz;
Jadwiga Płaczowska;
Jan Podhorski;
Władysław Roman;
Stanisław Sieradzki;
Ryszard Skrzypczak;
Jerzy Substyk.

Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej:
Jerzy Woś.

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski:

Wiesław Czekański;
Zdzisław Górka;
Kazimierz Grzybowski;
Ludwika Justyniak;

Jadwiga Janina Krzyżewska;
Jerzy Lachowicz;
Zbigniew Moskot;
Bogdan Nalberciak;
Janusz Marian Okoń;
Maria Pszczółkowska;
Helena Redzisz;
Leszek Sikora-Sikorski;
Krystyna Anna Tomczyk;
Andrzej Maria Zaorski;
Kajetan Zieliński.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski:

Alina Bergtold;
Zygmunt Dąbrowski;
Witold Drzewica-Dobrowolski;
Jerzy Romuald Grzelak;
Zdzisław Kacperski;
Zofia Genowefa Klimek;
Halina Łukowska;
Maria Bronisława Łukowska-Graczyk;
Wiktoria Mrówczyńska;
Krystyna Sierpińska;
Janusz Sobierajski;
Eustachy Suchecki;
Bożena Trojan;
Teresa Tyrajska;
Zofia Wichrowska.

Złotym Krzyżem Zasługi:
Wanda Stefania Smolińska.



Kalendarium obchodów 60. rocznicy Powstania Warszawskiego i Akcji „Burza”

24 kwietnia w Warszawie w 60. rocznicę Powstania Warszawskiego i 60. rocznicę śmierci komendanta Armii Krajowej Stefana Grot-Roweckiego odbyło się spotkanie kombatantów, młodzieży i mieszkańców w bielańskim Domu Opieki i Kultury. Obecni byli uczniowie i poczet sztandarowy Szkoły Podstawowej nr 9 im. gen. dyw. Stefana Grot-Roweckiego w Warszawie. Organizatorem spotkania było Środowisko Grupy Kampinos oraz Wydział Animacji Kultury Rady Dzielnicy.

8 czerwca w Warszawie, w Muzeum Niepodległości odbyło się rocznicowe zakończenie konkursu „Powstanie Warszawskie w świadomości potomnych”.

W dniach 16-19 lipca odbyły się uroczystości jubileuszowe związane z 60. rocznicą Akcji „Burza” na obszarze dawnego Okręgu Nowogródzkiego AK zorganizowane przez Oddział w Warszawie „Wspólnoty Polskiej”. Grupa kombatantów pod przewodnictwem prezesa Bolesława Lisowskiego złożyła wiązanki kwiatów i zapaliła znicze na grobach Akowców z batalionów Okręgu Nowogródzkiego AK. Kombatanci odwiedzili cmentarze w Grodnie, Stryjówce, Wawiórcu, Surkontach, Lidzie, Iwieńcu, Nalibokach, Kamieniu, Nowogródku, Niecieczy i Szczuczynie. W Nowogródku złożyli również kwiaty na mogile siostr Nazaretanek. Konferencję historyczną w Lidzie poprowadził Kazimierz Krajewski. Spotkanie uświetniły występy zespołów: „Kresowianki”, „Sybiracy”, chór żołnierzy AK „Nowogródzkie Orły” i in. W czasie występu chóru patriotyczne wiersze recytował Leon Łochowski. Spotkanie zaszczylił swą obecnością b. marszałek senatu, prezes „Wspólnoty Polskiej” prof. Andrzej Stelmachowski oraz konsul generalny w Grodnie Andrzej Krętoski.



Chóry „Nowogródzkie Orły” i „Kresowianki” przed Domem Polskim w Iwieńcu

18 lipca w Kętrzynie obchodzono 60. rocznicę Akcji „Burza” i operacji „Ostra Brama”. Weterani ze Światowego Związku Żołnierzy AK Koło w Kętrzynie zebrali się, aby uczcić pamięć poległych Akowców. Po wprowadzeniu ośmiu pocztów sztandarowych kapelan żołnierzy AK ks. Mieczysław Żuchlik odprawił mszę św. w intencji żołnierzy AK. W kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej po modlitwie złożono kwiaty przed tablicą poświęconą pomordowanym żołnierzom AK. Uczestnicy odśpiewali pieśń „Boże coś Polskę” i wszyscy udali się do zamku na uroczystą akademię. Przy dźwiękach orkiestry z kościoła św. Katarzyny wprowadzono poczty sztandarowe, odegrano hymn państwowy. Prezes Koła ŚZŻAK por. Władysław Koniuszewski wygłosił referat na temat Akcji „Burza” i operacji „Ostra Brama”. Odczytano serdeczne pozdrowienia od ppłk. Kazimierza Krauzego – dowódcy 24. brygady dryświackiej AK. Zostały wręczone „Srebrne Medale Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej” oraz „Medale Wojska”. Po wyprowadzeniu pocztów sztandarowych wysłuchano piosenek partyzanckich i wojskowych.

25 lipca w Pęcicach w 60. rocznicę Powstania Warszawskiego oraz bitwy i egzekucji w Pęcicach, a także w 58. rocznicę uroczystości pogrzebu i poświęcenia Pomnika-Mauzoleum Powstańców poległych 2 sierpnia 1944 r. w Pęcicach odbył się uroczysty koncert w kościele parafialnym oraz msza św. w intencji Poległych. Po uroczystym Apelu Poległych, uczestnicy złożyli kwiaty przed Pomnikiem-Mauzoleum.

28 lipca w Warszawie, w siedzibie Zarządu Głównego Związku Powstańców Warszawskich została otwarta wystawa i odbyła się konferencja prasowa z okazji 60. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego.

29 lipca w Warszawie w 60. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego kombatanci, władze dzielnicy i mieszkańcy złożyli kwiaty przed pomnikiem Żołnierzy AK Żywiciel, a następnie pod płytą poświęconą Armii Krajowej. W godzinach popołudniowych w Bibliotece Publicznej została otwarta wystawa „Warszawa wal-

Ciąg dalszy na str. 16

czy”; w kościele św. Stanisława Kostki odprawiono uroczystą mszę św. Odbył się również koncert „Warszawa miastem wolności” w wykonaniu artystów scen warszawskich oraz Zespołu Wokalnego Ad adeste fideles pod kierunkiem Jarosława Wróblewskiego.

31 lipca w Józefowie w ramach obchodów 60. rocznicy Akcji „Burza” przed pomnikiem Łączniczek AK odbył się uroczysty Apel Poległych, a następnie ognisko harcerskie.

1 sierpnia w Opolu, na osiedlu Związku Walki Młodych w rocznicę wybuchu Powstania odsłonięta została tablica ku czci Stefana Grota-Roweckiego pierwszego dowódcy AK w 60. rocznicę jego śmierci. Inicjatorem wmurowania tablicy i organizatorem uroczystości był prezes Koła ŚZZAK w Opolu por. Krzysztof Werner.

2 sierpnia w Opolu Rada Okręgowa Żołnierzy AK i BCh przy ZKRPIBWP zorganizowała sympozjum poświęcone 60. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Sympozjum poprowadził przewodniczący Rady por. Mieczysław Rzepiela. Udział wzięli żołnierze AK, BCh (w tym uczestnicy Powstania), prezesi stowarzyszeń kombatanckich województwa opolskiego, przedstawiciele rządu i władz samorządowych, wojska oraz przewodniczący rad środowiskowych występujących w ZKRPIBWP.

6 sierpnia w Łambinowicach, w Centralnym Muzeum Jeńców Wojennych odbyły się uroczystości wojewódzkie upamiętniające 60. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

8 sierpnia w Warszawie, w kościele św. Józefa, zostało odprawione nabożeństwo w intencji Powstańców.

10 sierpnia w Warszawie został odsłonięty pomnik upamiętniający żołnierzy Zgrupowania Armii Krajowej „Radosław”. Na kamieniu wyryto nazwy batalionów Zgrupowania. Uroczystości odsłonięcia towarzyszył Apel Poległych i salwy honorowe.

oprac. K.K.

Odżyły więzy Ankony z Polską

W dniach 17 i 18 lipca br. odbyły się w Loreto i Ankonie uroczyste obchody 60-lecia wyzwolenia stolicy regionu Marche przez 2 Korpus Polski.

Zwycięska bitwa o Ankonę była, zdaniem historyków ostatniej wojny, największym samodzielnym sukcesem operacyjnym 2 Korpusu podczas całej kampanii włoskiej 1944-45. Należy podkreślić, że w tym okresie walk w Italii dowódcy naszego Korpusu zostało podporządkowanych kilka jednostek włoskich: 24-tysięczny Corpo Italiano di Liberazione oraz mniejsze – partyzancka Brigata Maiella i 2 kompania komandosów, działająca pod kryptonimem 111 Kompania Ochrony Mostów. Tak więc podczas kampanii adriatyckiej realizowało się mające historyczne korzenie polsko-włoskie braterstwo broni.

Bitwa o Ankonę rozegrana została dwuetapowo. Po początkowym planowym wycofywaniu się wzdłuż wybrzeża Adriatyku, Niemcy stawili opór nad rz. Chienti, a podczas stoczony tam bitwy poległ m.in. kapelan 3 batalionu 3 Dywizji Strzelców Karpackich ks. kpt. Stanisław Targosz. Celem wstępnej bitwy o Ankonę, która rozegrała się w okresie 1-9 lipca 1944 r., było przekroczenie ostatniej przeszkody wodnej przed tym ważnym logistycznie portem – rz. Musone. W wyniku zaciętych walk opanowano przedpole Monte Conero, grzbiet Castelfidardo-Osimo, międzyrzecze Fiumicello-Musone z m. Filottrano i wysunięte punkty strategiczne za tą ostatnią. Główna bitwa o Ankonę rozegrana została w dniach 17-19 lipca 1944 r., przy czym miasto to zostało wyzwolone w wyniku udanego manewru okrążającego, przeprowadzonego z głębi łą-

du przez czołgi 2 Brygady Pancernej i piechurów 5 Kresowej Dywizji Piechoty. 17 lipca po ciężkich walkach zdobyto główne punkty oporu na wzgórzach Monte della Crescia, Santo Stefano, Monte Bogo i Croce San Vincenzo. Równocześnie na odcinku nadmorskim oddziały 3 Dywizji Strzelców Karpackich i Pułku Ułanów Karpackich przeprowadziły pozorne działania zaczepne celem zmylenia przeciwnika, a następnie ruszyły do przodu. 18 lipca zagrożone okrążeniem oddziały niemieckie zmuszone zostały do wycofania się z Ankony, do której jako pierwsi wkroczyli o godz. 14.30 przez bramę św. Stefana Ułani Karpaccy, wsparci włoskimi komandosami. Efektem odniesionego zwycięstwa było zdobycie niezmiernie ważnego dla dalszego przebiegu działań 8 Armii Brytyjskiej portu, dzięki czemu właśnie na odcinku nadadriatyckim przełamana została na początku września, przy walnym udziale naszego Korpusu, linia Gotów. Niemcy ponieśli przy tym bardzo dotkliwe straty w ludziach (800 zabitych i tyleż jeńców) i sprzęcie wojennym. Największy sukces operacyjny 2 Korpusu okupiony został ofiarą życia 470 i ranami 1740 naszych żołnierzy.

Ankona przez wiele lat pamiętała o wielkim wkładzie 2 Korpusu Polskiego w dzieło wyzwolenia tego miasta i całego regionu Marche od okolicy Peskary po Pesaro. Świadczą o tym dwie tablice pamiątkowe odsłonięte przy udziale autora tej relacji w 1974 r. na bramie św. Stefana

i w 1984 r. w gmachu Rady Miejskiej. Jest wielką zasługą dr. **Giuseppe Campana**, redaktora i autora książek o działaniach naszego Korpusu nad Adriatykiem i świetnej monografii bitwy o Ankonę, że te wielkie sukcesy żołnierzy polskich w walkach za naszą i waszą wolność zostały znowu przez lokalne władze właściwie uczczone. Nie można przy tym pominąć znaczącego wkładu w organizację tych obchodów 1. sekretarza naszej Ambasady w Rzymie dr. **Krzysztofa Strzałki** oraz wielomiesięcznej współpracy ze wspomnianymi działaczami autora tej relacji.

W 60. rocznicę wyzwolenia Ankonny władze tego miasta i regionu Marche przy współudziale wojska i organizacji kombatanckich zorganizowały dwudniowe obchody, zapraszając na te uroczystości delegację polską. Jej trzon stanowiła ośmioosobowa grupa pracowników Ministerstwa Obrony Narodowej z podsekretarzem stanu **Maciejem Górskim**. Sztab Generalny WP i Dowództwo Wojsk Lądowych reprezentowali generałowie **Jerzy Baranowski** i **Zbigniew Szura**. Asystę honorową stanowił pluton Kompanii Reprezentacyjnej WP ze sztandarem i poczet sztandarowy Batalionu Czołgów Ułanów Karpaccich z Lublina, dziedziczącego tradycje tego sławnego Pułku. Podczas pobytu we Włoszech naszej delegacji towarzyszyli przedstawiciele Ambasady RP w Rzymie z ambasadorem **Michałem Radlickim**. W skład skromnej delegacji b. żołnierzy 2 Korpusu Polskiego – uczestników walk o Ankonę, której przewodniczył naczelnik Wydziału Współpracy ze Stowarzyszeniami Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych płk **Jan Krystek**, weszli **Wojciech Narebski** i **Tomasz Skrzyński**. W uroczystościach uczestniczyło również trzech b. żołnierzy 2 Korpusu z Wielkiej Brytanii: **Henryk Kwiatkowski**, **Gustaw Ślepekóra** i **Józef Strojwas** oraz dwóch polskich kombatantów zamieszkałych w Italii **Edward Orłowski** i **Julian Marchew-**



Weterani polscy w czasie uroczystości nadania jednemu z placów miejskich w Ankonie imienia 2 Korpusu

ka-Morgan, uczestników kampanii libijskiej i włoskiej.

Pierwszym punktem obchodów rocznicowych była podniosła uroczystość 17 lipca po południu na Polskim Cmentarzu Wojennym w Loreto. Poza delegacją polską, hołd poległym złożyli przedstawiciele Kościoła ks. kardynał **Henryk Gulbinowicz**, biskup **Edward Janiak**, arcybiskup Loretańskiego Sanktuarium **Angelo Comastri** i przedstawiciel Ordynariatu WP ks. por. **Jan Osiński** oraz władze Loreto. Po złożeniu wieńców, przemówieniach min. **M. Górskiego** i burmistrza Loreto oraz Apelu Poległych i salwie honorowej, uczestnicy uroczystości zostali przyjęci przez polskie ss. Nazaretanki i zwiedzili Bazylikę Loretańską.

Główne obchody rocznicowe w dniu 18 lipca otworzyła uroczystość wręczenia odznaczeń i dyplomów polskim i włoskim obywatelom i stowarzyszeniom kombatanckim w zabytkowej auli uniwersyteckiej Palazzo degli Anziani, poprzedzona przemówieniami burmistrza Ankony **Fabio Sturani**, przewodniczącego Rady Miejskiej **Maurizio Cesarini** i asesora ds. kultury **Maria Grazia Camilletti**. Ze strony polskiej wystąpili min. **Maciej Górski** i przed-

stawiciel kombatantów prof. **Wojciech Narebski**, wspominając zdarzenia sprzed 60 lat i dziękując za przyznane wyróżnienia oraz wyrażając głęboką wdzięczność dr. **Giuseppe Campana** za cenne publikacje, które przypomniły Włochom o decydującym wkładzie 2 Korpusu Polskiego w wyzwolenie regionu Marche.

Uczestnicy uroczystości udali się następnie na plac przy Bramie św. Stefana, któremu nadano nazwę „Largo Corpo d'Armata Polacco”. Warto dodać, że na zewnętrznej ścianie tej bramy znajduje się tablica pamiątkowa, umieszczona w 30-lecie wyzwolenia Ankony. Podczas uroczystości odsłonięcia tablicy z nową nazwą placu przez min. **M. Górskiego** i burmistrza **F. Sturani** włoska orkiestra wojskowa wykonała hymny Polski i Włoch, a reprezentacje armii obu bratnich krajów oddały honory wojskowe.

Podniosłym końcowym akordem obchodów rocznicowych była uroczysta Msza św. w romańskiej Katedrze św. Cyriaka, koncelebrowana pod przewodnictwem ks. kard. **H. Gulbinowicza** z udziałem arcybiskupa Ankony **Edoardo Manichelli**, biskupa **E. Janiaka** i polskich księży – w tym ks. por. **J. Osińskiego**, przedstawiciela Ordynariatu WP.

Prof. dr hab.
Wojciech NAREBSKI



ORP „Piorun” i HMS „Ashanti” w bitwie koło Jersey (13-14.06.1944)

Dla uniemożliwienia opuszczenia Brestu przez potężne jednostki okrętów niemieckich, niszczyciele angielskie i polskie patrolowały zach. część kanału La Manche i wybrzeże francuskie w zespołach po 2-4 okręty.

„Piorun” wraz z angielskim niszczycielem „Ashanti” opuścił swą bazę w Plymouth 13 czerwca o godz. 16.00 i udał się na patrol. Dowódcą naszego półdywizjonu był dowódca „Pioruna” – Tadeusz Gorazdowski. Początkowo patrolowaliśmy wody przy wejściu do kanału, na zachód od wyspy Jersey (zatoka Saint Molo). Według naszego rozpoznania w tym rejonie bazowały okręty trałowe oraz kutry patrolowe wroga.

Około godz. 23.20–23.30, w odległości ok. 10 mil m., usłyszeliśmy

i uzyskaliśmy kontakt radarowy z wrogiem, liczącym ok. 7 jednostek bojowych. Nasze okręty zwiększyły szybkość i zdecydowały walczyć z bliskiej odległości – ok. 3 mil.

Otwarto huraganowy ogień! Już na samym wstępie walki 2 okręty wroga „M343” stanęły w ogniu i oświetliły cały teren walk. Do następnego okrętu „Piorun” wystrzelił torpedę – i ten stanął w płomieniach, a po chwili poszedł na dno. „Ashanti” także szalał i topił uciekające trałowce. W wyniku naszej walki „Piorun” otrzymał bezpośrednie trafienie w park amunicyjny działa nr 5 (śródkręcie). Natychmiast przystąpiono do gaszenia pożaru. A kiedy odgłosy naszych walk i potężne łuny pożarowe zaalarmowały potężne niemieckie

baterie lądowe zainstalowane na brzegach francuskich, wycofaliśmy się z walki.

W wyniku naszej akcji 2 trałowce wroga na pewno zostały zatopione, 2 dalsze stały w morzu ognia, pozostałe wycofały się pod brzegi łądu francuskiego.

Rankiem 14 czerwca „Piorun” i „Ashanti” dopłynęły do bazy w Plymouth, w pełnej gali banderowej, z załogą uszeregowaną na pokładzie na baczność! Z tłumem cywilów wyległych na to powitanie na brzegi portu, wznoszących na naszą cześć głośnie okrzyki: hip, hip, hurra! Cóż to była za radość, duma, tego nikt nie jest w stanie zrozumieć. A przecież to jeszcze nie wszystko! Jest jeszcze sprawa bandery!

Edmund ORUBA

Pamiętajmy także i o nich!

Był początek lipca 1944 r. W lasach na północ od Kiverc na Wołyniu dobiegało końca koncentrowanie związków i oddziałów I Armii Polskiej, kończył się też drugi miesiąc intensywnego szkolenia. Cała I Armia żyła oczekiwaniem spodziewanego wymarszu na front. Wojna toczyła się całkiem blisko. 6 lipca wojska 1 Frontu Białoruskiego zdobyły miasto Kowel, leżące kilkadziesiąt kilometrów na zachód, a tam, za Kowlem – płynął Bug. Rzeka, która od tej pory miała wyznaczać granice nowej Polski. (...)

Rozkaz wymarszu nadszedł 11 lipca. Na razie ruszyła tylko artyleria. W porozumieniu z sowieckim

dowództwem artylerzyści I Armii ogniem swych dział mieli wspierać natarcie 69 Armii Czerwonej. W kierunku na miasteczko Turzysk wyruszyli: 1 oraz 5 BAC, 1, 2, 3 pał, 8 pah, 1 pm, 4 pappanc, 5 dywizjon pomiarów artyleryjskich. Łącznie pod dowództwem gen. A. Modzelewskiego, dowódcy artylerii I Armii Polskiej, w przełamaniu niemieckiej obrony nad Turią i Bugiem wzięło udział 21 dywizjonów, tj. około 7 tys. żołnierzy i 260 dział różnych kalibrów, na które przydzielono 21 000 pocisków! Od 13 do 21 lipca trwała tygodniowa walka, okupiona krwią wielu poległych. Wieczorem 20 lipca gen. Modzelewski wysłał meldunek:

„Dzisiaj dn. 20 VII 1944 r. o godzinie 20.00 artylerzyści Armii Polskiej wspólnie z oddziałami Armii Radzieckiej, prowadząc walki na drodze do Bugu sforsowali rzekę i weszli na rodzinną, polską ziemię”.

A już 21 lipca 1944 r. Dekretem KRN I Armia Polska została połączona z AL. I było stworzone Wojsko Polskie. Tak więc się złożyło, że bitwa stoczona między wołyńską wsią Dolsk a polskim Dorohuskim – była ostatnią bitwą żołnierza polskiego przed wkroczeniem do Polski i jednocześnie pierwszą bitwą, już na polskiej ziemi, w formacjach odrodzonego Wojska Polskiego. Według danych z „Księgi poległych na polu chwały” w bitwie nad Turią

Jeden epizod bitwy pod Falaise

60 lat temu w inwazji alian-tów w Normandii brała udział także polska 1 Dywizja Pancerna generała **Stanisława Maczka**. Dywizja weszła do walki, gdy alianci przełamali opór Niemców i ruszyli w głąb Francji. Jednym z kierunków uderzenia było natarcie spod Caen na Falaise przeprowadzone przez 2 Korpus Kanadyjski, w tym dywizję pancerną polską i kanadyjską. Miało ono na celu całkowite okrążenie wojsk niemieckich w Normandii, przez połączenie się z Korpusem Amerykańskim atakującym na prawym skrzydle. To natarcie napotkało na twarde opór wroga w terenie silnie umocnionym. Poszczególne ataki były poprzedzane przez zmasowane bombardowania lotnicze.

Taką operację zaplanowano także na dzień 14 sierpnia 1944 r. Pogoda była piękna, upał, niebo bez chmurki. Samoloty miały zbombardować las Quesnay naszpikowany bunkrami, okopanymi czołgami, bronią przeciwpancerną. Operacja była widocznie bardzo ważna, gdyż bombardowa-

wanie przyjechał oglądać naczelny dowódca lotnictwa alian-tów, marszałek **Arthur William Tedder**.

W nocy nasz pułk artylerii przeciwpancernej przesuwiał się na pozycje wyjściowe. Zmęczony kierowca naszego ciągnika zasnął za kierownicą i uderzając w działo jadące przed nami nadział się na lufę, powodując uszkodzenie ciągnika. Byliśmy zmuszeni odłączyć się od kolumny i odstawić ciągnik do warsztatu naprawczego.

Staliśmy akurat w sadzie, kiedy na niebie pojawiły się pierwsze bombowce. Ja się goliłem, koledzy wymachiwali beretami ciesząc się, że teraz te 1200 (podobno) bombowców zniszczy stanowiska wroga.

Ziemia drżała, dym i kurz unosił się w górę. Wybuchy następowały jeden po drugim. Druga fala samolotów powtórzyła to samo, ale jak się później okazało, jeden samolot nie zrzucił swych bomb na las, lecz pomyłkowo na wioskę, gdzie stały nasze tabory i stanowiska ogniowe kanadyjskiej artylerii. Następne bombowce zaczęły rzucać bomby też na to miejsce. Jako znaki rozpoznawcze

zaczęto wyklądać pomarańczowe płachty, zapalać pomarańczowe świece dymne. Wszystko bez skutku. Samoloty nadlatywały zrzucając bomby, gdyż wskutek unoszącego się dymu i pyłu lotnicy nie widzieli na ziemi znaków rozpoznawczych.

Mała to była satysfakcja, gdy widzieliśmy jak marszałek lotnictwa daje nurka pod czołg, chroniąc się przed własnymi bombami. (...)

Kiedy zdawało się, że to już z nami koniec, wystartował odważny pilot kanadyjskiego obserwatora artyleryjskiego. Lotnicy zrozumieli, że zaszła pomyłka i zaczęli zmieniać cel bombardowania. Skutki tej pomyłki były straszne. Zginęło wielu żołnierzy kanadyjskich i ośmiu polskich.

Zjechała się generalicja, aby zbaczyć rozmiary strat i ustalić powód tej strasznej pomyłki.

Następne uderzenie przygotowane było solidnie i droga do głównego natarcia w kierunku Falaise była otwarta.

Wacław GALIOS
Żołnierz 4 Dywizjonu
1 Pułku Artylerii Przeciwpancernej



i Bugiem poległo 27 polskich żołnierzy: 19 szeregowców, 7 podoficerów i 1 oficer. (...)

Prowadząc korespondencję z byłymi uczestnikami walk oraz członkami rodzin poległych, ustaliłem miejsca mogił pięciu poległych. Kilkakrotnie zwracałem się z opracowanymi materiałami do odpowiednich instancji w Polsce i na Ukrainie. Niestety na razie nie udało się doprowadzić do skutku sprawy upamiętnienia poległych żołnierzy polskich. Będąc kilka lat temu na pielgrzymce w Licheniu, znalazłem, całkiem niespodziewanie dla siebie, prostą stelę na przykościelnym cmentarzu, a na niej wypisane nazwy bitew stoczonych przez polskiego żołnierza na szlaku do Berlina. Jest tu także wymieniona, oprócz Lenino i Darnicy, zapo-

mniana bitwa na Wołyniu: Dolsk-Dorohusk. (...)

Miejmy jednak nadzieję, że nowo utworzony Konsulat Generalny RP w Łucku z czasem zajmie się sprawą godnego upamiętnienia poległych żołnierzy zapomnianej bitwy.

Anatol F. SULIK

PS Autor będzie niezmiernie wdzięczny wszystkim zainteresowanym niniejszym artykułem i z góry dziękuje za nadesłanie uwag oraz nowych danych dotyczących opisanej bitwy, szczególnie licząc na byłych uczestników walk. Adres dla korespondencji:

Anatol F. Sulik
ul. Niezależności 68 m. 26
45008 Kowel, Ukraina

Weteran wojny polsko-bolszewickiej

6 lipca br. były Prezydent RP na Uchodźstwie **Ryszard Kaczorowski** spotkał się z 99-letnim kpt. **Zenonem Jankowskim**, weteranem wojny polsko-bolszewickiej. Sędziwy żołnierz wspominał czasy wojny i walki. Prezydent Kaczorowski wyraził podziw i zrozumienie dla najstarszych żyjących kombatanatów. Gospodarzem spotkania był zastępca kierownika Urzędu ds. Kombatanatów i Osób Represjonowanych **Jerzy Kozłowski**.



Od lewej: kpt. Zenon Jankowski, prezydent Ryszard Kaczorowski

Podchorążowie Września 1939 r.

9 lipca br. zastępca kierownika Urzędu ds. Kombatanatów i Osób Represjonowanych **Jerzy Kozłowski** spotkał się z **Julianem Dąbrowskim**, przewodniczącym Środowiska Podchorążych Byłych Jeńców Wojennych. W spotkaniu uczestniczył również naczelnik Wydziału Współpracy ze Stowarzyszeniami **Jan Krystek**.

Minister Jerzy Kozłowski w czasie rozmowy podkreślił wkład Środowiska w rozwój ruchu kombatanckiego. *Spełniłmy swój żołnierski i obywatelski obowiązek* – mówił Julian Dąbrowski. 3 września 2003 r. Środowisko Podchorążych Byłych Jeńców Wojennych podjęło uchwałę o zakończeniu oficjalnej działalności. Podchorążowie Września 1939 r. po zawieszeniu działalności organizacyjnej postanowili przekazać posiadane dokumenty do zbiorów Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu.



Na zdjęciu od lewej: Julian Dąbrowski, Jan Krystek, minister Jerzy Kozłowski

Na zakończenie spotkania Julian Dąbrowski otrzymał pisemne podziękowanie za dotychczasową działalność oraz Medal Urzędu ds. Kombatanatów i Osób Represjonowanych.

K.K.

Ustawodawstwo kombatanckie za granicą, podstawowe zagadnienia

Republika Grecka

(10,6 mln mieszkańców, członek Unii Europejskiej i NATO)

Greckie prawo kombatanckie zostało uregulowane w kilku ustawach przyjętych w latach 1949-1980 (ND 1324/1949, ND 4089/1960, ND 1044/71, ND 104/80). Ustawy te określiły szczególny status:

– *weteranów*, to jest żołnierzy regularnych sił zbrojnych, którzy brali udział w działaniach wojennych (w tym inwalidów wojennych);

– *weteranów Ruchu Oporu*.

W 1983 roku dotychczasowe regulacje prawne w sposób istotny uzupełnił dekret Prezydenta Republiki (PD 379/1983). Zrównał on w prawach osoby, które doznały trwałego uszczerbku na zdrowiu w trakcie działalności w Ruchu Oporu z inwalidami wojennymi formacji regularnych.

Organem sprawującym opiekę nad weteranami jest w Grecji Departament Weteranów Ministerstwa Obrony Narodowej. Do jego kompetencji należy m. in. zaliczanie osób ubiegających się o przyznanie specjalnego statusu do określonej przepisami kategorii uprawnionych.

Greccy weterani wojsk regularnych i inwalidzi wojenni mają prawo do: pierwszeństwa w uzyskaniu zgody na sprzedaż wyrobów tytoniowych, bezpłatnego korzystania z punktów sprzedaży (kiosków) w budynkach administracji publicznej oraz ułatwień w poszukiwaniu pracy i w zatrudnianiu. Tym ostatnim przywilejem objęte są także dzieci uprawnionych.

W zakresie opieki zdrowotnej weterani i inwalidzi wojenni zwolnieni są z opłat za: coroczną 20-dniową terapię wodną i tlenową, specjalistyczną pomoc dla niepełnosprawnych oraz sprzęt ortopedyczny. Ponadto osoby nie posiadające ubezpieczenia zdrowotnego mogą także bezpłatnie korzystać z opieki w szpitalach publicznych.

Wspomniane uprawnienia uzupełniają zniżki w opłatach za przejazdy środkami transportu publicznego i zwolnienia inwalidów z opłat celnych za sprowadzony z zagranicy przystosowany dla niepełnosprawnych samochód.

Natomiast uczestnikom Ruchu Oporu, z wyjątkiem osób, które zostały uznane za inwalidów wojennych, przysługują jedynie przywileje o charakterze honorowym.

W Grecji działa blisko 140 stowarzyszeń weteranów wojny, zrzeszonych w Generalnej Konfederacji Inwalidów i Ofiar Wojen Greckich. Konfederacja jest finansowo samodzielna i utrzymuje się z odpisów z dochodów członków stowarzyszeń, pod względem organizacyjno-nadzorczym podlega jednak Ministerstwu Obrony Narodowej. Zajmuje się sprawami socjalnymi i reprezentowaniem środowisk kombatanckich wobec Ministerstwa.

Oprac.

Jan. P. SOBOLEWSKI

Antoni Czajkowski

8 sierpnia Jubilat świętował 99 urodziny.

Urodził się 8 sierpnia 1905 r. w Jezierzanach k. Borszczowa. W roku 1926 wstąpił do 9 Pułku Ułanów Małopolskich im. Józefa Dunin Borkowskiego w Czortkowie. We Lwowie ukończył kurs i został laborantem rentgenowskim. W wojsku służył do 5 maja 1930 r.

20 sierpnia 1939 r. został zmobilizowany i przydzielony do VII Garnizonowego Szpitala WP w Stani-

stawowie. 19 września 1939 r. dostał się do niewoli i przebywał w obozie XXI/A w Ostrzeszowie. 4 sierpnia 1942 r. został zwolniony i powrócił do domu w Jezierzanach.

4 marca 1944 r. został zmobilizowany. Dostał przydział do szpitala w Żytomierzu i Lublinie, gdzie przebywał do 19 listopada 1945 r.

Wrócił do Otmuchowa, gdzie czekały na niego żona i córka i otrzy-



mał gospodarstwo rolne. Mieszka tu do dziś z córką Krystyną i zięciem.

Od ponad pół wieku należy do organizacji kombatanckiej. W 1988 r. uzyskał emeryturę rolniczą.

Kazimierz BUŁHAK

Jerzy Pajączkowski

Najstarszy żołnierz RP 19 lipca obchodził 110 urodziny!

Porucznik Jerzy Pajączkowski urodził się w 1894 r. we Lwowie. W wieku 8 lat wraz z rodziną zamieszkał w Sanoku, gdzie jego ojciec otrzymał posadę dyrektora szpitala. W szkole średniej uczył się m.in. języka niemieckiego, łaciny i greki. W 1912 r. zaczął studiować na wydziale prawa na uniwersytecie we Lwowie.

W 1914 r. studiował w Wiedniu, gdzie w 1915 r. został powołany do piechoty wojska austriackiego. Przeszkolenie przeszedł na Węgrzech i w Bośni. W 1916 r. w stopniu sierżanta walczył w Albanii przeciwko włoskiej armii. W 1918 r. kilka miesięcy przebywał w niewoli. Po nawiązaniu kontaktu z misją wojskową polsko-francuską został wysłany do Francji.

Z armią gen. Józefa Hallera wrócił do Polski i w stopniu porucznika przyjął służbę w dywizji piechoty. Bohatersko walczył w wojnie polsko-sowieckiej 1920-21. W grudniu 1921 r. otrzymał propozycję od Ministerstwa Spraw Wojskowych zostania zawodowym oficerem. Po dwóch latach ukończył w stopniu kapitana Wyższą Szkołę Wojskową w Warszawie.

W 1924 r. ożenił się i zamieszkał w Przemyślu. Rok później otrzymał stopień majora i został dowódcą batalionu piechoty. W 1930 r. otrzymał pracę w Głównym Sztabie Wojskowym w Warszawie. Pięć lat później mianowano go na stopień podpułkownika i wyjechał do Białej Podlaskiej. Po roku pobytu na Podlasiu, powrócił do Sztabu Głównego w Warszawie. Po klęsce wrześniowej dotarł do Francji przez Rumunię, w której odnalazł swoją rodzinę. 25 czerwca 1940 r. odpłynął z portu St. Jean de Luz na frachtowcu, kilka dni później przybył do Plymouth. Po zgrupowaniu wojska polskiego w Szkocji w Douglas, Lanarkshire i Peebles przeniósł się do Perth i pracował jako komendant polskiego garnizonu. Będąc już w starszym wieku, nie mógł uczestniczyć w walkach na froncie. Zajmował się więc administracją, organizacją i dyscypliną wojskową. Od 1943 r. do końca wojny tłumaczył w Edynburgu brytyjskie regulaminy i obwieszczenia dla Wojska Polskiego. W 1964 r. po zatwierdzeniu przez gen. Władysława Andersa otrzymał stopień pułkownika Wojska Polskiego. Jest jednym z założycieli „Koła Wiedzy Wojskowej”.



W 1946 r. po raz drugi ożenił się. Wyjechał z Edynburga w 1993 r. i zamieszkał w Sedbergh, w Cumbrii, razem z córką Dorcas, jej mężem Richardem oraz sześciorgiem wnuków.

Odnaczenia wojskowe Jubilata z I wojny światowej i międzywojenne zaginęły we Francji i Włoszech, m.in. Krzyż Polonia Restituta, Krzyż Valour (1920), Srebrny Krzyż Zasługi (1925).

W 2001 r. na 107. urodzinach płk Jerzy Pajączkowski został odznaczony przez Prezydenta RP Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta. Odnaczenie otrzymał z rąk Konsula Generalnego RP. W każdą rocznicę urodzin otrzymuje telegram od królowej Elżbiety II.

W towarzystwie Wandy Bilińskiej odwiedziłem rodzinę Pajączkowskich w Sedbergh. Złożyłem życzenia urodzinowe w imieniu własnym i Stowarzyszenia Polskich Kombatanatów w Wielkiej Brytanii.

Marek STRACZYŃSKI

APTEKA PRZYJAZNA DLA KOMBATANTA

APTEKA „NA DOBRE I NA ZŁE”

45-075 OPOLE

ul. Krakowska 44

Tel. (0-77) 423 05 00, 441 76 39

Czynna codziennie przez całą dobę.

Apteka udziela 5% rabatu kombatantom i wdowom po kombatantach na leki wydawane na receptę ze 100% odpłatnością, a także na leki bez recepty. Rabat dotyczy również parafarmaceutyków, środków opatrunkowych, materiałów i sprzętu medycznego, ciśnieniomierzy, glukometrów, kosmetyków itp. Ponadto apteka oferuje pełen asortyment leków i uczestnictwo w programach „Apteka z sercem” i „Dbam o zdrowie”. Istnieje możliwość dostarczenia leków na adres domowy osób zamieszkających na terenie Opola.

APTEKA „NA DOBRE I NA ZŁE”

45-065 OPOLE

ul. Kościuszki 11

Tel. (0-77) 423 15 35

Godziny otwarcia:

pn.–pt. 8.00–19.00

sob. 8.00–13.00

Apteka udziela 5% rabatu kombatantom i wdowom po kombatantach na leki wydawane na receptę ze 100% odpłatnością, a także na leki bez recepty. Rabat dotyczy również parafarmaceutyków, środków opatrunkowych, materiałów i sprzętu medycznego, ciśnieniomierzy, glukometrów, kosmetyków itp. Ponadto oferuje pełen asortyment leków i uczestnictwo w programach „Apteka z sercem” i „Dbam o zdrowie”. Istnieje możliwość dostarczenia leków na adres domowy osób zamieszkałych na terenie Opola.

APTEKA „ELIKSIR”

85-097 BYDGOSZCZ

ul. Jagiellońska 58

oraz SEROCK gm. Pruszcz Pomorski

Apteka proponuje zniżki na wszystkie leki refundowane, nierefundowane, parafarmaceutyki, środki opatrunkowe, zioła, art. medyczne znajdujące się w asortymencie apteki:

za zakup do 100 zł – 6% rabatu,

za zakup od 100 do 200 zł – 8% rabatu,

za zakup powyżej 200 zł – 10% rabatu.

Lista leków po obniżonej cenie: Cardin, Dalfaz UNO, Inhibace, Lescol, Omnic, Plendil, Penester, Proscar, Sortis, Zocor. Cena na powyższe leki zostanie obniżona o 3–8 zł. Apteka oferuje ponadto testy diagnostyczne dla diabetyków i insuliny także po cenach konkurencyjnych. W przypadku braku leku apteka podejmuje się zamówienia z hurtowni każdego leku i dostarczenia

go pod wskazany adres bezpłatnie w obrębie Bydgoszczy. Apteka „Eliksir” jest uczestnikiem programu „Dbam o Zdrowie”. Apteka organizuje bezpłatne badania dla kombatantów (m.in. gęstości kości, poziomu cukru, cholesterolu). Apteka w Bydgoszczy mieści się na dworcu PKS. W pobliżu znajduje się bezpłatny parking. Apteka w Serocku jest usytuowana w budynku Ośrodka Zdrowia.

APTEKA „SOKRATES”

17-100 BIELSK PODLASKI

ul. Mickiewicza 31

Tel. (0-85) 730 96 25

Godziny otwarcia:

pn.–pt. 8.00–19.00

sob.–niedz. 8.00–14.00

Apteka proponuje 8% rabat dla kombatantów i wdów po kombatantach na leki na receptę i pieluchomajtki oraz 10% rabat na pozostałe leki i produkty pomocnicze. Istnieje możliwość dostarczenia leków do domu po uzgodnieniu.

APTEKA

18-300 ZAMBRÓW

Plac Sikorskiego 2

Tel. (0-86) 271 25 57

Godziny otwarcia:

pn.–sob. 7.30–21.00

niedz. 8.00–18.00

Apteka proponuje 10% upust na leki wydawane na receptę i bez recepty, materiały i sprzęt medyczny, pieluchomajtki. Istnieje możliwość dostarczenia leków do domu po uzgodnieniu telefonicznym lub osobistym. Apteka uczestniczy w programie „Dbam o zdrowie”, oferując bezpłatny informator o lekach, ciekawe upominki i możliwość uczestniczenia w loteriach pieniężnych.

APTEKA S.C.

18-300 ZAMBRÓW

ul. Fabryczna 1

Tel. (0-86) 276 00 60

Godziny otwarcia

pn.–pt. 7.30–19.00

sob. 8.00–15.00

Apteka proponuje 10% upust na leki wydawane na receptę i bez recepty, materiały i sprzęt medyczny, pieluchomajtki. Istnieje możliwość dostarczenia leków do domu po uzgodnieniu telefonicznym lub osobistym. Apteka uczestniczy w programie „Dbam o zdrowie”, oferując bezpłatny informator o lekach, ciekawe upominki i możliwość uczestniczenia w loteriach pieniężnych.

APTEKA

18-300 ZAMBRÓW

ul. Białostocka 24

Tel. (0-86) 271 23 06

Godziny otwarcia:

pn.–pt. 7.30–19.00

sob. 8.00–15.00

Apteka proponuje 10% upust na leki wydawane na receptę i bez recepty, materiały i sprzęt medyczny, pieluchomajtki. Istnieje możliwość dostarczenia leków do domu po uzgodnieniu telefonicznym lub osobistym. Apteka uczestniczy w programie „Dbam o zdrowie”, oferując bezpłatny informator o lekach, ciekawe upominki i możliwość uczestniczenia w loteriach pieniężnych.

APTEKA „GERANIUM 2”

15-509 BIAŁYSTOK

Szosa Baranowicka 80

Tel. (0-85) 740 27 82

Godziny otwarcia:

pn.–pt. 8.00–19.00

sob. 8.00–14.00

Apteka proponuje 5% rabat dla klientów apteki. Daje karty rabatowe, oferuje też udział w programie Bank Zdrowia.

APTEKA „CEFARM”

17-100 BIELSK PODLASKI

ul. 3 Maja 15

Tel. (0-85) 730 21 60

Godziny otwarcia:

pn.–pt. 7.30–20.00

sob.–niedz. 9.00–15.00

Apteka proponuje 5% rabat dla posiadaczy kart stałego klienta, ponad 5% obniżkę cen na ponad 300 pełnopłatnych leków na receptę.

Oferuje ponadto m.in. obniżkę cen na 60 najbardziej popularnych preparatów, a także ponad 10% rabat na comiesięczną listę ok. 20 preparatów.

APTEKA „CEFARM”

18-421 PIĄTNICA

ul. Czarnocka 14

Tel. (0-86) 215 12 52

Godziny otwarcia:

pn.–pt. 8.00–18.00

sob.–niedz. 8.00–12.00

Apteka proponuje 5% rabat dla posiadaczy kart stałego klienta, ponad 5% obniżkę cen na ponad 300 pełnopłatnych leków na receptę.

Oferuje ponadto m.in. obniżkę cen na 60 najbardziej popularnych preparatów, a także ponad 10% rabat na comiesięczną listę ok. 20 preparatów.

Poszukuję kolegi – więźnia z Workuty, żołnierza AK z Warszawy, **Karola Matejaska**. Razem odbywaliśmy karę w Workucie w lagrze YDC st. Predsacht-naja, Wtoroj rajon. Będę wdzięczny za wiadomości i możliwość spotkania się w Warszawie, aby zaświadczyć swoją pamięć o przeżytych...

Listy proszę kierować na adres:
Wiktor Więckiewicz
ul. Karmaluka 38
Żytomierz 6
10 006 Ukraina
tel. (0-0 380) 412 24 16 86

Ważne inicjatywy

Akcja „Identyfikator”

Zinicjatywy Starosty Świdnickiego **Jac-ka Wajsa** od niedawna kombatanci i inne osoby uprawnione będące ofiarami represji wojennych i okresu powojennego mogą korzystać z pierwszeństwa do udzielanych świadczeń zdrowotnych. Aby ułatwić realizację tego przywileju przygotowano specjalnie numerowane identyfikatory, na których widnieje imię i nazwisko osoby objętej uprawnieniem. Dodatkowo starosta poprosił wszystkie przychodnie publiczne i niepubliczne o umieszczenie wzoru identyfikatora i informacji na temat całej akcji w widocznym dla wszystkich pacjentów miejscu.

(Za: www.powiat.swidnica.pl)

Informujemy

Nowe stowarzyszenia

Do rejestru stowarzyszeń w Urzędzie ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych wpisano:

Fundację Polskiego Państwa Podziemnego, ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa, tel. (0-22) 620 12 85, prezes – **Mirosław Spiechowicz**.

Na okładce: gen. Michał Gutowski, jeden z najstarszych i najwyższych rangą polskich kombatantów, uczestniczył w uroczystościach w Normandii – 20-22 lipca 2004. *Fot. B. Materska*

Klub Szkół Ogólnokrajowego Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie

Prezes Zarządu Głównego Ogólnokrajowego Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie **Zygmunt Korwin-Sokołowski** nadesłał do redakcji „Kombatanta” informację, dotyczącą szkół, członków Klubu założonego przy tym Stowarzyszeniu, których patronaty zostały przez nie zainicjowane i są ściśle związane z jednostkami PSZ na Zachodzie lub ich dowódcami. Szkoły współpracują na bieżąco ze Stowarzyszeniem: odbywają się w nich spotkania młodzieży z kombatantami, byłymi żołnierzami 2 Korpusu oraz organizowane są imprezy rocznicowo-historyczne i patriotyczne.

Oto lista szkół noszących imiona jednostek bojowych i dowódców PSZ na Zachodzie zrzeszonych w Klubie Szkół Ogólnokrajowego Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie:

Szkoła Podstawowa nr 57 im. gen. Wł. Andersa w Gdańsku,
Szkoła Podstawowa nr 59 im. 1 Dywizji Pancerniej gen. St. Maczka w Gdańsku,
Szkoła Podstawowa nr 69 im. gen. St. Fr. Sosabowskiego w Gdańsku,
Szkoła Podstawowa nr 38 im. gen. St. Maczka w Gdańsku,
Szkoła Podstawowa nr 17 im. adm. Józefa Unruga w Gdyni,
Szkoła Podstawowa nr 9 im. gen. Wł. Sikorskiego w Sopocie,
Szkoła Podstawowa nr 73 im. gen. Wł. Andersa we Wrocławiu,
Zespół Szkół nr 4 im. Marynarki Wojennej RP w Wołominie.

Zmiana adresu

Zarząd Główny Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Weteranów Niepodległościowych Walk 1918-1956 im. gen. M. Boruty-Spiechowicza informuje o zmianie adresu siedziby Zarządu: **ul. Krasińskiego 5a, 43-309 Bielsko Białe.**

Stowarzyszenie Kombatantów Misji Pokojowych ONZ zawiadamia, że nastąpiła zmiana siedziby Zarządu Głównego. Obecny adres: **al. Niepodległości 141, pok. 407, 02-570 Warszawa**, tel. /fax (0-22) 684 24 56, tel. (0-22) 684 24 46. Dyżury: wtorki i czwartki w godz. 10.00-14.00.

Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Oddział we Wrocławiu informuje, że nastąpiła zmiana numeracji porządkowej nieruchomości przekazanej w trwały zarząd. Aktualny adres: **ul. Sołtyśowicka 21A, 51-168 Wrocław**. Telefon (0-71) 326 76 00 pozostaje bez zmian.

Małopolski Niezależny Związek Represjonowanych Żołnierzy Górników w Krakowie uprzejmie informuje, że siedziba Związku została przeniesiona na **ul. Skrzatów 2/22 pok. 2/3, 30-901 Kraków**, tel. (0-12) 613 17 45.

Klub Kombatantów 4 Pomorskiej Dywizji Piechoty im. Jana Kilińskiego informuje, że jego siedziba znajduje się przy **ul. 11 Listopada 17/19 w bloku nr 1 pokój 109 i 110, 03-700 Warszawa**. Członkowie Zarządu Klubu pracują w każdą środę od 10.00 do 13.00, w innych dniach sporadycznie. Telefony: prezes – (0-22) 687 25 20, sekretariat – (0-22) 687 22 82.



REDAKCJA: 00-926 Warszawa, ul. Wspólna 2/4
REDAGUJE ZESPÓŁ: **Bożena Materska** (red. nacz.), **Katarzyna Kępka**
stała współpraca prof. Adam Dobroński, Ewa Dumin
PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: **Andrzej Sosiński (661 86 67)**

WYDAWCA: **Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych**
ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, tel. redakcji 661 87 05, fax 661 87 45, tel. centr. 661 81 11, tel. informacji 661 81 29, 661 87 40
Adres internetowy: <http://www.udskior.gov.pl> e-mail: kombatant@udskior.gov.pl

W 2004 r. egzemplarz „Kombatanta” kosztuje 2,50 zł, a cena prenumeraty rocznej wraz z kosztem wysyłki – 30 zł. Prenumerata ze zleceniem dostawy za granicę pocztą lotniczą kosztuje 24 USD lub równowartość tej kwoty (mogą być czeki). Wpłaty na prenumeratę należy dokonywać na konto: **Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych**, ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, numer konta: **NBP Oddział Okręgowy Warszawa 03101010100050472231000000**.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian i skrótów w nadsyłanych materiałach. Materiały powinny być czytelne, podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem autora oraz zawierać jego prywatny adres, ewentualnie telefon. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Rubryka „Poszukujemy” jest bezpłatna. Nakład 4500 egz.



Fot. B. Materska

31 lipca. Podczas uroczystości przed Pomnikiem Powstania Warszawskiego stanęła żołnierska warta honorowa

Pamięć o tamtych dniach

Na uroczyste obchody 60. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego ściągnęli do Warszawy polscy kombatanci z całego świata. Ale najwięcej było tych z Warszawy. Zresztą przez trzy świąteczne dni miasto żyło wyłącznie rocznicą. Do wszystkich miejsc, gdzie upamiętniano walki powstańcze, przybywały dziesiątki tysięcy mieszkańców. Tak było podczas Godziny „W” na Powązkach, przy otwarciu Muzeum Powstania, podczas Mszy św. i Apelu Poległych na pl. Krasińskich. Warszawianie długo będą pamiętać słowa kanclerza Niemiec Gerharda Schroedera wygłoszone przed Pomnikiem Polegli Niepokonani na Woli: *Tutaj, w miejscu polskiej dumy i niemieckiej hańby mamy nadzieję na pojednanie i pokój.*

B.M.



Fot. B. Materska

Na krzesłach zasiedli kombatanci. Od lewej: prezes Światowego Związku Żołnierzy AK Stanisław Karolkiewicz, prezes Zw. Powstańców Warszawskich Zbigniew Ścibor-Rylski, gen. Michał Gutowski, były Prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski



Fot. B. Materska

31 lipca 2004 r. Mszę św. polową na pl. Krasińskich koncelebrował Prymas Polski kardynał Józef Glemp



Fot. B. Materska

1 sierpnia. Przed Pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej złożono wieńce i kwiaty. Okolicznościowe przemówienie wygłosił prezes Okręgu Warszawskiego ŚZZAK Jerzy Wilgat



Fot. B. Materska

Kombatanci bardzo licznie uczestniczyli w uroczystościach. Tak było również 1 sierpnia przed Pomnikiem na ul. Wiejskiej